

Jan Ciszewski

Zabezpieczanie płatności świadczeń alimentacyjnych należnych od osób wyjeżdżających za granicę

Palestra 25/10-12(286-288), 26-37

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zabezpieczanie płatności świadczeń alimentacyjnych należnych od osób wyjeżdżających za granicę

W związku ze wzrastającą obecnie liczbą wyjazdów za granicę coraz częściej wyłania się w praktyce doniosła społecznie kwestia zabezpieczania płatności alimentów należnych od osób wyjeżdżających za granicę. Tematyka ta nie znalazła dotychczas wystarczającego naświetlenia w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego. Autor rozważa ewentualne sposoby zabezpieczenia płatności tych alimentów, uwzględniając treść art. 4 ust. 2 ustawy o paszportach, który uprawnia organ paszportowy do odmowy wydania paszportu.

1.

1. Punktem wyjścia niniejszych rozważań jest stwierdzenie, że ostatnie lata przyniosły gwałtowny wzrost liczby wyjazdów obywateli PRL za granicę.¹ Wyjazdy te odbywają się m.in. na tle realizowania współpracy kulturalnej, naukowej, technicznej między Polską a innymi państwami. Znaczny wzrost wymiany osobowej z zagranicą pozostaje ponadto w związku z rozwojem ruchu turystycznego. Wspomnieć wreszcie należy, że mają też miejsce wypadki opuszczania Polski na stałe, np. w związku z emigracją do RFN (w ramach tzw. łączenia rodzin) lub też w związku z zawarciem związku małżeńskiego z cudzoziemcem zamieszkałym za granicą. Poza tym nasiliły się ostatnio wyjazdy młodych ludzi w poszukiwaniu za granicą pracy zarobkowej.

Otóż w wypadku gdy określona osoba będąca dłużnikiem wyjeżdża na stałe czy tylko czasowo za granicę, powstaje zagadnienie, czy i ewentualnie w jaki sposób powinna ona zabezpieczyć płatność obciążających ją świadczeń. Kolejne pytanie dotyczy kwestii, czy takie ewentualne zabezpieczenie powinno być pozostawione wyłącznie osobom bezpośrednio zainteresowanym (wg relacji wierzyciel—dłużnik), czy też pewne uprawnienia w tym zakresie należy przyznać określonym organom państwowym.

Ograniczając swoje rozważania w poruszonej kwestii tylko do zobowiązań alimentacyjnych, pragnę postawić pytanie, czy określone zabezpieczenia powinny wchodzić w rachubę także w sytuacji, gdy między Polską a państwem obcym, do którego wyjeżdża dłużnik, istnieje umowa międzynarodowa przewidująca dochodzenie alimentów.

2. Z punktu widzenia możliwości dochodzenia alimentów przez wierzycieli zamieszkałych w Polsce od dłużników przebywających za granicą możemy dokonać pewnej klasyfikacji tych obcych państw. Otóż jest grupa państw, z którymi Polska zawarła szczegółowe umowy dwustronne o obrocie prawnym. Umowy te określają, jakiego państwa organy są właściwe do przeprowadzenia postępowania sądowego oraz jakie prawo materialne (polskie czy obce) stosuje się w takim postępowaniu. Ponadto umowy te zawierają postanowienia o wzajemnym uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń sądów zagranicznych.

¹ Por. A. Zieliński: Międzynarodowy obrót w sprawach cywilnych i karnych, NP 1979 (12), s. 18.

Druga grupa obejmuje państwa, które wraz z Polską są sygnatariuszami konwencji z dnia 20.VI.1956 r. o dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych za granicą.²

Trzecia grupa obejmuje państwa, z którymi nie mamy zawartej dwustronnej umowy międzynarodowej i które nie są sygnatariuszami konwencji z dnia 20.VI.1956 r. Dochodzenie alimentów od osób przebywających w tych państwach jest w zasadzie niemożliwe.

W związku z podaną wyżej klasyfikacją powstaje zagadnienie, czy zabezpieczenie należnych w przyszłości alimentów powinno być wymagane w sytuacji, gdy dłużnik wyjeżdża do jednego z państw, z którymi jest zawarta dwu- lub wielostronna umowa międzynarodowa, czyli do jednego z państw z grupy 1 i 2.

Przy rozstrzyganiu tej kwestii należy mieć, oczywiście, na uwadze, że dłużnik, który wyjedzie do określonego państwa obcego, może z reguły bez większych przeszkód opuścić to państwo i znaleźć się w państwie trzecim, w stosunkach z którym niemożliwe jest dochodzenie roszczeń alimentacyjnych. Niezależnie od tego podnieść wypada, że nawet wtedy, gdy dłużnik znajdzie się w państwie, z którym jest zawarta określona umowa międzynarodowa, mogą istnieć określone trudności w zakresie egzekwowania roszczeń.

Osobiście reprezentuję pogląd, że podstawa do odstąpienia od stosowania zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych istnieje tylko przy wyjazdach do państw socjalistycznych. Pogląd ten wydaje się uzasadniony ze względu na treść umów, które obowiązują w stosunkach między krajami socjalistycznymi, gdyż umowy te przewidują szereg daleko idących gwarancji w zakresie dochodzenia alimentów za granicą. Natomiast gwarancji takich nie ma w stosunkach z państwami kapitalistycznymi, z którymi obowiązują umowy dwustronne, jak również z państwami, z którymi jesteśmy związani wielostronną konwencją o dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych za granicą.

3. Jedynym przepisem, który uzależnia wyjazd obywatela polskiego za granicę od dokonania określonego zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych, jest art. 4 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 17 czerwca 1959 r. o paszportach.³ Zgodnie z tym przepisem organ uprawniony do wydawania paszportów może odmówić wydania paszportu, gdy przeciwko wydaniu paszportu przemawia względ na osobę pozostającą pod opieką obywatela ubiegającego się o paszport lub jakieś inne ważne względy społeczne. Postanowienie to z mocy art. 20 cyt. ustawy stosuje się także do odmowy wydania wkładek paszportowych do dowodów osobistych i do dokonania wpisów w dowodach osobistych, upoważniających do wielokrotnego przekraczania granicy PRL. Zgodnie z art. 4 ust. 4 cyt. ustawy, ocena, czy zachodzą przeszkody, o których mowa w art. 4 ust. 2, należy do organów właściwych do wydawania paszportów, tj. do komend wojewódzkich MO. W świetle tego przepisu oraz ze względu na zwrot „może” (art. 4 ust. 2) zasadny wydaje się wniosek, że sprawa oceny tego zagadnienia należy do wyłącznej kompetencji organów paszportowych. Zgodnie z art. 4 ust. 5 od odmownej decyzji wydanej przez organ terenowy przysługuje odwołanie do Ministra Spraw Wewnętrznych. Sformułowanie art. 4 ust. 2 pkt 5 cyt. ustawy jest bardzo szerokie. Nie mówi się w nim *expressis verbis* o „obowiązku alimentacyjnym”, lecz o tym, że względ na osobę pozostającą pod opieką albo inne ważne względy społeczne przemawiają przeciwko wydaniu paszportu.

Z przepisu tego wynika, że do dokonania powyższej oceny organy paszportowe zobowiązane są z urzędu, bez potrzeby składania zastrzeżenia przez wierzyciela.

² Dz. U. z 1961 r. Nr 17, poz. 87.

³ Tekst jednolity: Dz. U. z 1967 r. Nr 17, poz. 81.

Konsekwencją bardzo szerokiej dyspozycji powołanego przepisu jest też różnorodna praktyka organów paszportowych. Niekiedy organy paszportowe nie stawiają przeszkód przy staraniach o wydanie paszportu, jeżeli zostanie ustalone, że z państwem, do którego wyjeżdża dłużnik, istnieje odpowiednia umowa międzynarodowa przewidująca uznawanie i wykonywanie polskich orzeczeń alimentacyjnych.

Jak już wyżej wspomniano, do oceny, czy są przeszkody do wydania paszportu, uprawniony jest wyłącznie organ paszportowy. W związku z tym wzmiankować należy, że miały niekiedy miejsce takie sytuacje, iż rodzice dziecka dochodzili do porozumienia w sprawie zabezpieczenia alimentów, ale organ paszportowy uważał to zabezpieczenie za niewystarczające. Ponadto w jednej ze spraw⁴ władze paszportowe odmówiły przyjęcia poręczenia od rencistki kierując się tym, że poręczenie to nie zabezpiecza należycie interesów dziecka. W innej zaś sprawie oświadczonego dłużnikowi, że otrzyma paszport, jeżeli wpłaci określoną sumę do depozytu sądowego. Dłużnik wpłacił taką sumę na konto sądu w NBP bez składania wniosku o zezwolenie na wpłacenie do depozytu i otrzymał paszport, albowiem legitymował się dowodem wpłaty.

Wspomnieć tu należy o tym, że w określonych sytuacjach można sobie wyobrazić, iż Skarb Państwa będzie odpowiadał za szkodę, jaka powstała dla wierzyciela na skutek wydania paszportu bez należytego zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych (art. 417 k.c.).⁵ Odpowiedzialność taka mogłaby wchodzić w rachubę na przykład wtedy, gdyby wierzyciel zgłosił zastrzeżenie przeciwko wydaniu paszportu, gdyby uzasadnił swoje stanowisko brakiem środków utrzymania oraz gdyby dłużnik wyjeżdżał na pobyt stały do państwa, w którym nie ma faktycznych możliwości dochodzenia roszczeń alimentacyjnych.

2.

4. Przechodzę obecnie do rozważenia ewentualnych sposobów zabezpieczenia płatności świadczeń alimentacyjnych należnych od dłużnika zamierzającego wyjechać za granicę.

Postanowienia z zakresu postępowania zabezpieczającego przewidują m.in., że zabezpieczenie możliwe jest także po uzyskaniu przez wierzyciela orzeczenia podlegającego wykonaniu (art. 730 § 3 k.p.c.). Istotą tego przepisu jest możliwość zabezpieczenia roszczenia o świadczenia, których termin spełnienia jeszcze nie nastąpił. Brak jest przeszkód, aby przepis ten mógł stanowić podstawę zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych, których termin spełnienia jeszcze nie nastąpił. Podstawową przesłanką dopuszczalności takiego zabezpieczenia jest ustalenie, że brak zabezpieczenia mógłby pozbawić wierzyciela zaspokojenia. Wydaje się, że z sytuacją taką będziemy mieli właśnie do czynienia wtedy, gdy dłużnik zamierza wyjechać za granicę.

Do złożenia wniosku o zabezpieczenie uprawniony jest — w przeciwieństwie do konstrukcji z art. 97 § 2 k.r.o., który dopuszcza możliwość złożenia wniosku przez każdego z rodziców (por. niżej) — wyłącznie wierzyciel. Z punktu widzenia naszych zainteresowań może tu być przydatny art. 737 § 2 k.p.c., przyznający wierzycielowi uprawnienia do tego, aby we wniosku o wydanie zarządzenia tymczasowo-

⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.VIII.1976 r. I CR 339/76, OSPIKA 1978/3, poz. 49, s. 126.

⁵ Wspomina o tym Z. Mańk: Życie po międzynarodowym rozwodzie, „Gazeta Prawnicza” z 1 IX.1980 r.

wego określić sumę, której złożenie przez dłużnika wystarcza do zabezpieczenia. Z przepisem tym pozostaje w związku art. 742 § 1, który stanowi, że dłużnik może żądać uchylenia wydanego już zarządzenia tymczasowego m.in. wtedy, gdy złoży do depozytu sądowego sumę wystarczającą do zabezpieczenia.

W związku z tym, że zabezpieczenie roszczeń o należne w przyszłości świadczenia alimentacyjne dotyczy roszczeń pieniężnych, wchodzi w rachubę sposoby zabezpieczenia określone w art. 747 k.p.c. Wydaje się, że właśnie ten przepis będzie ograniczał możliwości wykorzystania tego zabezpieczenia w omawianych sytuacjach. Otóż przepis ten przewiduje zabezpieczenie roszczenia na nieruchomościach: przez obciążenie nieruchomości dłużnika hipoteką bądź też przez zarządzenie zakazu zbywania lub obciążania nieruchomości dłużnika w razie braku księgi wieczystej. W sytuacji gdy dłużnik jest właścicielem nieruchomości, istnieje realna możliwość zabezpieczenia. W pozostałych natomiast sytuacjach zabezpieczenie nie wydaje się wystarczające. Polega ono bowiem może na zajęciu ruchomości, wierzytelności lub innego prawa. Zajęcie wynagrodzenia za pracę nie wchodzi w rachubę wobec wyjazdu dłużnika.

W każdym razie, niezależnie od faktycznych możliwości wykorzystania zabezpieczenia z art. 730 § 3 k.p.c., brak chyba będzie (teoretycznych) przeszkód do wykorzystania tego zabezpieczenia w odniesieniu do należnych w przyszłości świadczeń alimentacyjnych.

5. Kolejną ewentualnością, która wymaga rozpatrzenia, jest zagadnienie dopuszczalności złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. Zasadnicze pytanie brzmi: czy można złożyć do depozytu sądowego równowartość należnych w przyszłości świadczeń alimentacyjnych? W kwestii tej sporo jest nieporozumień i często słyszy się o dopuszczalności złożenia do depozytu tego rodzaju świadczeń.

Otóż złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego może nastąpić jedynie w sytuacji, gdy istnieje do tego materialnoprawna podstawa. Podstawy usprawiedliwiające złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu są określone m.in. w art. 463, 465 § 3, 467 i 486 k.c. Brak jest natomiast w kodeksie cywilnym postanowienia, które by uzasadniało dopuszczalność złożenia do depozytu sądowego omawianych należności. Ponadto z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.IX.1965 r. o zasadach i trybie postępowania w sprawach o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego⁶ wynika, że złożenie do depozytu może dotyczyć wyłącznie roszczeń wymagalnych, a więc depozyt sądowy nie będzie wchodził w rachubę przy świadczeniach, których termin spełnienia jeszcze nie nastąpił. Wykładnię taką zaakceptował Sąd Najwyższy⁷ twierdząc, że zgodnie z § 5 ust. 1 cyt. rozporządzenia przedmiotem złożenia do depozytu sądowego mogą być jedynie świadczenia wymagalne w chwili ich składania do tego depozytu, a zatem sąd nie może udzielić zezwolenia na złożenie do depozytu alimentów na rzecz dziecka za okres jednego roku z góry przed datą ich wymagalności.

Wobec tego że w postępowaniu o wydanie zezwolenia na złożenie do depozytu sądowego przedmiotu świadczenia sąd ogranicza się do ustalenia, czy według przytoczonych we wniosku okoliczności złożenie przedmiotu jest prawnie uzasadnione (§ 1 rozp.), może się zdarzyć, że na skutek przytoczenia we wniosku nieprawdziwych informacji zezwolenie zostanie udzielone.

Zasadą jest, że złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu może być dokonane dopiero po uzyskaniu zezwolenia sądu (§ 2 rozp.). Natomiast w sytuacji gdy przedmiotem świadczenia są pieniądze polskie, złożenie do depozytu może być

⁶ Dz. U. Nr 42, poz. 261.

⁷ Orzeczenie z dnia 19.V.1972 r. II CZ 105/72, OSNCP 1972/12, poz. 22⁹

dokonane jednocześnie ze złożeniem wniosku. Złożenie to jednak ma skutki ważnego złożenia do depozytu sądowego jedynie w razie wydania zezwolenia sądu. Tylko więc w tym wypadku możemy mówić o skutkach jak przy spełnieniu świadczenia (art. 470 k.c.), czyli o zwolnieniu z zobowiązania.⁸

6. Rozpatrując inne możliwości zabezpieczenia płatności alimentów w sytuacji, gdy dłużnik wyjeżdża za granicę, należy ocenić — jako nieprzydatne — konstrukcje umów z art. 391 i 392 k.c.

Przepis art. 391 k.c., przeniesiony na grunt interesującej nas problematyki, przewiduje zawarcie umowy między wierzycielem a dłużnikiem, na mocy której dłużnik zastrzegłby, że świadczenie (alimentacyjne) spełni osoba trzecia. Tego rodzaju umowa o świadczenie przez osobę trzecią nie daje wierzycielowi uprawnienia do domagania się świadczenia od osoby trzeciej. Natomiast konstrukcja z art. 392 k.c. polega na zawarciu umowy między dłużnikiem a osobą trzecią, na mocy której osoba ta zobowiązuje się zwolnić dłużnika od obowiązku świadczenia. Również ten przepis nie daje wierzycielowi żadnych roszczeń wobec osoby trzeciej, która zaciągnęła takie zobowiązanie.

7. Czy możliwe jest zwolnienie z długu obejmującego należności alimentacyjne? Art. 508 k.c. wymaga w tym zakresie oświadczenia wierzyciela o zrzeczeniu się wierzycielności oraz oświadczenia dłużnika o przyjęciu takiego zwolnienia. Powszechnie przyjmuje się⁹ jednak, że niedopuszczalne i pozbawione prawnego znaczenia byłoby zwolnienie dłużnika od ciężącego na nim obowiązku alimentacji wierzyciela. Niedopuszczalność zwolnienia z długu ma miejsce także wtedy, gdyby nastąpiło ono odpłatnie np. za jednorazowym skapitalizowanym świadczeniem.

8. Pozostaje jeszcze do rozważenia, czy i ewentualnie w jakim zakresie można wykorzystać instytucję przejęcia długu przez osobę trzecią, w wyniku czego nastąpiłaby zmiana dłużnika (art. 519 k.c.). Otóż ze względu na charakter obowiązku alimentacyjnego, który obciąża ściśle oznaczone osoby, przyjmuje się,¹⁰ że osoba trzecia nie może wejść w miejsce dłużnika w drodze przejęcia długu.

9. Obecnie wymaga rozważenia przydatność umowy poręczenia jako formy zabezpieczenia płatności należności alimentacyjnych.

Zgodnie z art. 876 § 1 k.c. istota umowy poręczenia polega na tym, że poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela do wykonania zobowiązania na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Taka konstrukcja umowy poręczenia powoduje, że może ona dotyczyć także zobowiązania alimentacyjnego.¹¹ Osobisty charakter obowiązku alimentacyjnego nie wiąże się z zakazem zawierania jakichkolwiek umów dotyczących obowiązku alimentacyjnego. Przykładowo można tu wymienić, że istnieje możliwość spełnienia — za zgodą wierzyciela — innego świadczenia w celu zwolnienia się z zobowiązania (art. 453 k.c.). W zakresie zobowiązań alimentacyjnych wykorzystanie tego przepisu mogłoby np. polegać na świadczeniu rzeczy (np. żywności) zamiast pieniędzy. Podobnie ma się sprawa z umowami po-

⁸ B. Dobrzański (OSP i K 1973, poz. 90) przedstawił dyskusyjny pogląd, podkreślając zresztą, że może dojść do złożenia do depozytu sądowego świadczenia z art. 142 k.r.o. Nawet podzielenie tego poglądu nie ma znaczenia dla naszych rozważań, gdyż ustaliliśmy, iż niedopuszczalne jest złożenie do depozytu świadczeń niewymagalnych.

⁹ Kodeks rodzinny i opiekuńczy — Komentarz (praca zbiorowa), Warszawa 1975, s. 761; S. Szer: Prawo rodzinne w zarysie, Warszawa 1969, s. 231.

¹⁰ Kodeks rodzinny (...), op. cit., s. 761; S. Szer: op. cit.

¹¹ Por. E. Janeczko, T. Szawłowski: Odpowiedzi na pytania prawne, „Zeszyty Problemowo-Analityczne Ministerstwa Sprawiedliwości” 1972/23, s. 36.

reżenia. Za dopuszczalnością zawierania takich umów przemawia to, że w razie zawarcia umowy poręczenia zobowiązanie dłużnika istnieje nadal, a osoba trzecia poręcza tylko jego wykonanie.

Umowa poręczenia w rozumieniu art. 876 § 1 k.c. jest umową między wierzycielem a osobą trzecią (poręczycielem). Dłużnik nie jest stroną umowy i fakt zawarcia takiej umowy nie musi mu być znany (por. art. 886 k.c.). Faktycznie jednak dłużnik jest najbardziej zainteresowany w „wynalezieniu” poręczyciela. Dodać należy, że na treść umowy poręczenia nie może mieć wpływu porozumienie między dłużnikiem a poręczycielem.¹²

Osiągnięcie podobnego celu, jak przy umowie poręczenia, może nastąpić przez zawarcie umowy na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.). Zgodnie z tym przepisem strony mogą zawrzeć umowę, na mocy której dłużnik zobowiązałby się do spełnienia oświadczenia na rzecz osoby trzeciej. Konsekwencją takiego zobowiązania jest uzyskanie przez wierzyciela roszczenia. Stronami takiej umowy w odniesieniu do zobowiązań alimentacyjnych byłby dłużnik alimentacyjny i „poręczyciel”, a osobą trzecią byłby wierzyciel. Wobec tego że stroną takiej umowy nie jest wierzyciel uprawniony do alimentów, zachodzi obawa, że jego interesy mogą nie być zabezpieczone w wystarczającym stopniu.

Powracając do umowy poręczenia, stwierdzić należy, że art. 876 § 2 k.c. wymaga, aby oświadczenie poręczyciela było złożone na piśmie pod rygorem nieważności umowy. Natomiast brak jest jakichkolwiek szczególnych wymagań co do formy oświadczenia woli wierzyciela. W związku z tym należy przyjąć, że wola wierzyciela może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.¹³ Kontakt państwowych biur notarialnych z poręczeniami wynika najczęściej z tego, że poręczyciel występuje o poświadczenie autentyczności podpisu na oświadczeniu o poręczeniu. Bardzo często towarzyszy mu dłużnik. Natomiast do wyjątków należy, aby przy czynności tej był obecny wierzyciel lub jego przedstawiciel ustawowy. W związku z powyższym stwierdzić należy, że brak jest podstaw do stawiania warunku, aby wierzyciel lub jego przedstawiciel ustawowy był obecny przy składaniu przez dłużnika oświadczenia. Byłoby to z pewnością celowe, ale brak jest podstaw prawnych do stawiania takiego wymagania. To, czy i kiedy wierzyciel złoży oświadczenie woli dotyczące „przyjęcia” poręczenia, a tym samym czy i kiedy dojdzie do zawarcia umowy poręczenia, będzie musiało być przedmiotem późniejszej oceny. W chwili bowiem składania przez poręczyciela podpisu na jego oświadczeniu umowa z reguły nie będzie jeszcze zawarta. Zawarcie umowy nastąpi, jeżeli np. poręczyciel wręczy lub prześle pocztą wierzycielowi oświadczenie o poręczeniu albo gdy oświadczenie takie dostarczy dłużnik, a wierzyciel przyjmie to oświadczenie w jakikolwiek sposób.¹⁴ Zdarza się, że oświadczenie o poręczeniu poręczyciel wręcza dłużnikowi, który mając lub nie mając świadomości, że nie doszło jeszcze do zawarcia umowy, kieruje takie poręczenie do organów paszportowych. Mogą wówczas mieć miejsce takie sytuacje, że dłużnik otrzymuje paszport i wyjeżdża za granicę, mimo że nie doszło — do chwili wyjazdu — do zawarcia umowy dlatego, iż wierzyciel nie wiedział o oświadczeniu poręczyciela. W jednej ze spraw przed-

¹² W orzeczeniu z dnia 26.VIII.1976 r. I CR 339/76 Sąd Najwyższy pisze, „że osoba wyjeżdżająca za granicę (dłużnik) samowolnie i wbrew zawartemu porozumieniu (podkr. moje — J.C.) przedłużyła swój pobyt.”

¹³ Tak również SN w wyroku z dnia 26.VIII.1976 I CR 339/76, OSPiKA 1978/3, poz. 49.

¹⁴ Por. Kodeks cywilny — Komentarz, praca zbiorowa, t. 2, Warszawa 1972, s. 1711.

stawicielka ustawowa wierzyciela dowiedziała się o poręczeniu w 2 miesiące po wyjeździe dłużnika.¹⁵

Jeśli chodzi o kwestię przyjęcia przez wierzyciela oświadczenia o poręczeniu, to ze względu na to, że drugą stroną umowy jest osoba trzecia, a nie drugi rodzic, nie będzie przeszkód do tego, aby dziecko było reprezentowane przez przedstawiciela ustawowego (art. 98 § 2 k.r.o.).

Pozostaje jeszcze do rozważenia, czy rodzic będący przedstawicielem ustawowym dziecka i reprezentujący go przy zawieraniu umowy poręczenia ma prawo samodzielnie udzielić zgody na zawarcie takiej umowy, czy też konieczne jest uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego (art. 101 § 3 k.r.o.). Rozstrzygnięcie tego zagadnienia uzależnione jest od tego, czy uznamy, że jest to czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka. Zagadnienie to może wywoływać wątpliwości. Przede wszystkim problematyczne jest, czy należne w przyszłości świadczenie alimentacyjne należy do majątku dziecka. Z drugiej strony należy mieć na uwadze, że niekorzystna umowa poręczenia może pozbawić małoletniego uzyskania należnych mu środków utrzymania.

Jeżeli idzie o konieczną treść oświadczenia poręczyciela, to powinno ono zawierać określenie wierzyciela, dłużnika i zobowiązania, za które się poręcza. Konieczne jest również, aby oświadczenie takie precyzowało, że poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela do wykonania zobowiązania, na wypadek, gdyby nie uczynił tego dłużnik. Określenie takiego zobowiązania w wypadku świadczeń alimentacyjnych powinno polegać na określeniu obowiązku dostarczania środków utrzymania w określonej wysokości, ewentualnie — z podaniem terminu płatności poszczególnych świadczeń.

Niezwykle istotną kwestią jest ustalenie zakresu czasowego poręczenia. O ile bowiem nie wydaje się budzić wątpliwości to, że nawet w razie braku określenia w poręczeniu wysokości miesięcznych świadczeń alimentacyjnych należałoby przyjąć, iż poręczyciel ponosi odpowiedzialność do wysokości miesięcznych świadczeń obciążających dłużnika, o tyle otwarta jest tu kwestia zakresu czasowego obowiązywania umowy. Przy poręczeniu za tego rodzaju zobowiązania, jakimi są zobowiązania alimentacyjne, należałoby się skłaniać do poglądu, że czas trwania umowy określa jednocześnie zakres odpowiedzialności poręczyciela.

W związku z tym należy postawić pytanie, czy ważna jest umowa poręczenia za zobowiązania alimentacyjne, jeżeli *expressis verbis* nie zostanie określony czasowy zakres odpowiedzialności poręczyciela. Otóż wydaje się, że należałoby uznać taką umowę za ważną przyjmując, że poręczyciel poręcza za całość zobowiązań alimentacyjnych, które obciążają dłużnika na mocy orzeczenia lub ugody sądowej. Końcowa data obowiązywania umowy poręczenia byłaby wówczas określana przez czas trwania obowiązku alimentacyjnego, co w wypadku świadczeń na rzecz dziecka oznaczałoby odpowiedzialność poręczyciela do czasu usamodzielnienia się dziecka. Wydaje się jednak, że z umowami takimi nie będziemy mieli często do czynienia, a to ze względu na daleko idące skutki dla poręczyciela. Czasowy zakres zobowiązań poręczyciela może być również wyraźnie określony w umowie. Przyjmuje się, że określenie takie może nastąpić przez wskazanie odpowiedniej daty kalendarzo-

¹⁵ Wyrok SN z dnia 26.VIII.1976 r. I CR 339/76, OSPIKA 1978/3, poz. 49. Nie można wykluczyć jednak, że w takiej sytuacji dojdzie do zawarcia umowy poręczenia, przy czym wierzyciel nie będzie miał wpływu na treść umowy.

wej lub też bez określenia terminu kalendarzowego.¹⁶ Możliwe jest np. określenie, że poręczyciel poręcza za zobowiązania alimentacyjne dłużnika aż do czasu kontynuowania nauki przez wierzyciela, ale nie dłużej niż do ukończenia 24 roku życia. Poręczenie nie musi obejmować całości należnych w przyszłości świadczeń alimentacyjnych. W wypadku takim w treści umowy powinien być określony czasowy zakres odpowiedzialności poręczyciela. Niezmiernie istotną okolicznością jest wówczas precyzyjne określenie czasu trwania poręczyciela. Tego rodzaju konieczność uzmysławia nam treść umowy poręczenia, jaka była przedmiotem analizy w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy.¹⁷ Na wstępie podnieść wypada, że nieprzytoczenie w uzasadnieniu tego orzeczenia pełnej treści oświadczenia poręczyciela utrudnia zajęcie stanowiska co do czasu trwania tej umowy. Jeden z sądów rejonowych rozpoznających taką sprawę ustalił, że poręczyciel poręczył „przez czas nieobecności ojca powódki”. W pytaniu skierowanym przez sąd rewizyjny do Sądu Najwyższego znalazło się stwierdzenie o poręczeniu „w okresie nieobecności osoby wyjeżdżającej za granicę na pobyt czasowy” (podkr. moje — J.C.). Również Sąd Najwyższy powołał się na to, że w poręczeniu „mowa jest o wyjeździe ojca powódki za granicę na pobyt czasowy.” Natomiast M. Piekarski w głosie do tego orzeczenia przyjmuje, że poręczyciel poręczył „przez czas nieobecności ojca powódki”. Gdyby z treści oświadczenia poręczyciela bezspornie wynikało, że poręczyciel poręczył za wykonanie świadczeń alimentacyjnych w okresie nieobecności dłużnika w kraju, to należałoby przyjąć, że umowa jest ważna i poręczyciel zobowiązany jest do zapłaty świadczeń alimentacyjnych w ciągu całego okresu, gdy dłużnik przebywa za granicą.¹⁸

Gdyby natomiast w treści umowy znalazła się klauzula, że poręczenie obowiązuje tylko przez okres nieobecności dłużnika w kraju w związku z czasowym wyjazdem za granicę, to zachodziłaby podstawa do ustalenia, że umowa została zawarta na okres ważności paszportu dłużnika. Mogłyby jednak powstać wątpliwości w razie ustalenia, że polski urząd konsularny przedłużył dłużnikowi ważność paszportu.

W ścisłym związku z analizowanym zagadnieniem pozostaje art. 878 § 1 k.c., zgodnie z którym można poręczyć za dług przyszły do wysokości z góry oznaczonej. Pierwszym zagadnieniem, jakie w związku z tym powstaje, jest kwestia, czy zasądzone świadczenia alimentacyjne, których termin spełnienia jeszcze nie nastąpił, są długiem przyszłym. Otóż wydaje się, że tego rodzaju zobowiązania nie są długiem przyszłym. Prof. Radwański¹⁹ definiuje dług przyszły jako zobowiązanie, które wskutek upływu terminu ewentualnie powstanie w przyszłości. Konsekwencją tego jest pogląd, że nie stanowi długu przyszłego zobowiązanie już istniejące, chociaż niewymagalne.²⁰ Aprobata tego stanowiska oznaczałaby, że poręczenie za wykonanie zobowiązań alimentacyjnych nie podlega restrykcjom przewidzianym w art. 878 § 1 k.c. Wydaje się, że nawet przyjęcie odmiennego poglądu nie mogłoby doprowadzić do ustalenia, że umowa jest z tego powodu nieważna. Jak wynika bowiem z powyższych wywodów, w każdym wypadku poręczenia za zobowiązanie ali-

¹⁶ Por.: Kodeks cywilny — Komentarz, op. cit., s. 1717; M. Piekarski: Głosa do wyroku SN z dnia 26.VIII.1976 r. I CR 339/76, OSPIKA 1978/3, s. 121.

¹⁷ Wyrok SN z dnia 26.VIII.1976 r. I CR 339/76, OSPIKA 1978/3, poz. 49.

¹⁸ Tak M. Piekarski: Głosa, op. cit. (patrz przyp. 16).

¹⁹ System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, 1976, s. 1062.

²⁰ Tak Kodeks cywilny — Komentarz, op. cit., s. 1715, 1716 oraz System prawa cywilnego, op. cit., s. 1062. Należy zaznaczyć, że M. Piekarski, który jest autorem w powoł. wyżej pracy komentarza do art. 878 k.c. powołał się w swej głosie (patrz przyp. 16) na tenże art. 878 § 1 k.c. mówiąc o poręczeniu za zobowiązanie alimentacyjne, co wskazywałoby na to, że odstępuje od wyrażonego wcześniej poglądu.

alimentacyjne możemy ustalić, do jakiej wysokości poręczenie nastąpiło, gdyż wysokość ta będzie limitowana czasem trwania umowy (wysokość miesięcznych świadczeń nie powinna w praktyce budzić wątpliwości). W razie zaś nieoznaczenia wyraźnie czasu trwania umowy będzie podstawa do ustalenia, że obowiązuje ona przez cały okres, w którym dłużnik zobowiązany jest do świadczeń alimentacyjnych. W związku z tym nie będzie również wchodziła możliwość odwołania poręczenia (878 § 2 k.c.), brak jest bowiem podstaw do uznania, że poręczenie takie jest bezterminowe.²¹

Podnieść również wypada kwestię, czy poręczenie nie obejmujące całości należnych w przyszłości świadczeń alimentacyjnych zabezpiecza należycie interesy wierzyciela i czy w związku z tym państwowe biuro notarialne może w określonych sytuacjach odmówić poświadczenia autentyczności podpisu poręczyciela. W prawie o notariacie są określone postanowienia,²² które nakładają na notariuszy pewne obowiązki w tym zakresie.

Wydaje się, że w określonych drastycznych wypadkach można będzie odmówić poświadczenia podpisu poręczyciela na oświadczeniu, jeżeli uzna się, że poręczenie to nie zabezpiecza należycie interesów wierzyciela.

Kontynuując zagadnienie z zakresu odpowiedzialności poręczyciela stwierdzić należy, że zgodnie z art. 879 § 1 k.c. o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga kaźdoczesny zakres zobowiązania dłużnika. Zgodnie zaś z art. 881 k.c. poręczyciel w braku odmiennego zastrzeżenia odpowiada jak współdłużnik solidarny. Powstaje w związku z tym zagadnienie, jaki jest zakres odpowiedzialności poręczyciela w razie późniejszych — już po zawarciu umowy poręczenia — procesów o podwyższenie czy obniżenie alimentów. Otóż bezsporne jest, że stroną takich procesów nie będzie poręczyciel. Należy przyjąć, że w razie niekorzystnego dla dłużnika rozstrzygnięcia procesu o podwyższenie alimentów nie ulegnie zmianie zakres zobowiązań poręczyciela, gdyż wysokość świadczeń określona była w poręczeniu. Natomiast w razie obniżenia alimentów zgodnie z art. 879 § 1 k.c. poręczyciel będzie odpowiadać tylko do wysokości obniżonych alimentów.

Sąd Najwyższy w cytowanym orzeczeniu nie wyłączył możliwości odpowiedzialności wobec wierzyciela-poręczyciela, który działając w znowiu z dłużnikiem wprowadził w błąd wierzyciela. Odpowiedzialność taka byłaby oparta na art. 415 k.c. Możliwość udowodnienia takiego roszczenia byłaby jednak bardzo utrudniona.²³

10. Kolejnym zagadnieniem, jakie w związku z tym wyłania się, jest kwestia dopuszczalności drogi sądowej w tego rodzaju sprawach. Chodzi mianowicie o to, czy rodzic wyjeżdżający za granicę lub ewentualnie rodzic pozostający z dzieckiem w kraju ma uprawnienie do wystąpienia do sądu opiekuńczego o rozstrzygnięcie, jakie zabezpieczenie i w jakiej wysokości powinno być dostarczone przez dłużnika. Ze względu na treść art. 4 ust. 2 pkt 5 oraz ust. 4 ustawy o paszportach nie powinno budzić wątpliwości, że gdy jeden z byłych małżonków zamierza dokonać zmiany miejsca swego zamieszkania przez osiedlenie się na stałe za granicą, to

²¹ Przez bezterminowe poręczenie za dług przyszły należy rozumieć poręczenie za ewentualny przyszły dług bez określenia terminu, do kiedy powstanie dług.

²² Notariusz obowiązany jest przy dokonywaniu czynności notarialnych czuwać nad należytym zabezpieczeniem praw i interesów instytucji i przedsiębiorstw państwowych oraz innych podmiotów gospodarki społecznej, organizacji społecznych, a także osób fizycznych (art. 16 § 1). Państwowym biurom notarialnym nie wolno dokonywać czynności sprzecznych z prawem lub naruszających zasady współżycia społecznego (art. 30). Notariusz poświadcza podpis, jeżeli treść dokumentu nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym (art. 52 § 1).

²³ Por. M. Plekarski: Glosa, op. cit. (patrz przyp. 16), s. 122.

ocena, czy względ na osobę dziecka pozostającego pod opieką obywatela ubiegającego się o paszport przemawia przeciwko wydaniu temu obywatelowi paszportu, należy do właściwych organów MO, sąd opiekuńczy zaś nie jest uprawniony do wyrażenia zgody lub jej odmowy na wyjazd takiej osoby za granicę. Droga sądowa w takiej sprawie jest więc niedopuszczalna.²⁴ Ale czy sąd opiekuńczy, nie decydując o samym wyjeździe, który będzie pozostawiony ocenie organów MO, może rozstrzygnąć o właściwym sposobie zabezpieczenia?

Przepisem, który mógłby wchodzić tu w rachubę, jest art. 97 § 2 k.r.o., zgodnie z którym w braku porozumienia między rodzicami o istotnych sprawach dziecka rozstrzygnięcie podejmuje sąd opiekuńczy.

Zaczynając od spraw mniej dyskusyjnych stwierdzić należy, że art. 97 § 2 k.r.o. dotyczy także rozwiedzionych rodziców.²⁵ Ponadto brak będzie chyba przeszkód do przyjęcia, że małoletnie dziecko może być w tym postępowaniu reprezentowane przez rodzica.²⁶ Przez istotne sprawy dziecka (art. 97 § 2 k.r.o.) należy rozumieć nie tylko sprawy niemajątkowe (np. zmiana imienia, wybór miejsca nauki), lecz również sprawy majątkowe.²⁷ Wydaje się, że taką istotną sprawą dziecka jest sprawa zabezpieczenia płatności alimentów na rzecz dziecka przez rodzica zamierzającego wyjechać za granicę. Wydaje się, że dopuszczalności takiego postępowania nie stoi na przeszkodzie okoliczność, iż do wyłącznej kompetencji organów administracyjnych została pozostawiona sprawa, czy „względ na osobę pozostającą na utrzymaniu” przemawia przeciwko wydaniu paszportu. Sąd w tym postępowaniu nie będzie się bowiem zajmował zagadnieniem, czy dłużnik powinien otrzymać paszport, czy też nie, a więc nie naruszy kompetencji organów administracyjnych. Wydaje się natomiast, że wydane przez sąd orzeczenie będzie mogło być dla organów administracyjnych pomocne przy ocenie, czy są przeszkody dotyczące wyjazdu dłużnika za granicę, czy też nie.

Zakładając dopuszczalność takiego postępowania, musimy ustalić zakres kognicji sądu. Punktem wyjścia jest stwierdzenie, że rodzice będą odmiennego zdania co do sposobu lub wysokości zabezpieczenia alimentów. Wobec tego że postępowanie w tych sprawach jest postępowaniem w sprawach ze stosunków między rodzicami i dziećmi, w postępowaniu takim nie może brać udziału nikt spoza tego kręgu osób. Tym samym odpada możliwość, aby np. sąd ustalał warunki poręczenia przez osobę trzecią za zobowiązania alimentacyjne. W związku z tym że w chwili toczenia się postępowania na podstawie art. 97 § 2 k.r.o. będzie istniał prawomocny wyrok lub ugoda sądowa ustalająca wysokość świadczeń alimentacyjnych i że rodzice będą odmiennego zdania co do sposobu lub wysokości zabezpieczenia świadczeń alimentacyjnych, będzie rzeczą sądu, kierującego się dobrem dziecka oraz interesem społecznym, ustalenie odpowiedniego sposobu zabezpieczenia świadczeń alimentacyjnych. W tego rodzaju sprawach podkreślenia wymaga mediacyjna rola sądu, z drugiej zaś strony należy pamiętać o tym, aby ewentualne porozumienie zabezpieczało należycie interes dziecka. W przeciwnym bowiem wypadku organ paszportowy może uznać je za niewystarczające.

Jakie rozstrzygnięcia sądu mogą wchodzić w rachubę? Wydaje się, że powinno

²⁴ Tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19.V.1972 r. II CZ 105/72, OSNCP 1972/12, poz. 222.

²⁵ Kodeks rodzinny (...), op. cit., s. 667.

²⁶ Z art. 98 § 2 k.r.o. wynika, że przy czynności prawnej dotyczącej należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania jest dopuszczalne, żeby jeden z rodziców reprezentował dziecko w stosunku do drugiego rodzica. Z mocy art. 98 § 3 k.r.o. przepis ten stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed sądem.

²⁷ Kodeks rodzinny (...), op. cit., s. 687.

nastąpić określenie ogólnej sumy, jaką powinien płacić dłużnik. W razie braku zgodności rodziców co do sposobu zdeponowania określonej kwoty, wydaje się, że należałoby przyznać priorytet takiemu rozstrzygnięciu, aby dłużnik był zobowiązany do wpłacenia na książeczkę oszczędnościową PKO, wystawioną na imię i nazwisko małoletniego wierzyciela, określonej sumy z jednoczesnym upoważnieniem rodzica pozostającego w kraju do pobierania z tej książeczki określonej kwoty miesięcznie wraz z odsetkami.

Niewątpliwie najbardziej kłopotliwą rzeczą będzie ustalenie wysokości sumy, jaką powinien wpłacić dłużnik. W tym zakresie konieczne jest ustalenie końcowej daty płatności alimentów i wysokości miesięcznych świadczeń. Jak wiadomo, alimenty należne są do czasu, gdy dziecko będzie mogło utrzymać się samodzielnie. W wypadku gdy dziecko studiuje, można w sposób w miarę przybliżony ustalić końcową datę przysługujących świadczeń alimentacyjnych. W innych sytuacjach sprawa się komplikuje. Powstaje zagadnienie, czy przyjąć 18 rok życia, czy też np. 20 lat, czy nawet także czas trwania ewentualnej nauki w szkole wyższej. Co się zaś tyczy wysokości miesięcznych świadczeń, to punktem wyjścia powinno być stwierdzenie, że podstawą będą świadczenia miesięczne określone w orzeczeniu alimentacyjnym. Powstaje jednak problem, czy i ewentualnie w jaki sposób powinna być — przy ustalaniu globalnej sumy należności — uwzględniona możliwość podwyższenia alimentów. Zakładając skrajny wypadek, nie tak przecież rzadki w życiu, że dłużnik wyjeżdża na pobyt stały do państwa, z którego niemożliwe jest (na dzień dzisiejszy) dochodzenie roszczeń alimentacyjnych, skłaniać należałoby się chyba do uwzględnienia tego, że potrzeby dziecka będą rosły i że dłużnik powinien wpłacić określoną sumę — przy jednoczesnym uwzględnieniu, że będą w przyszłości zachodziły podstawy od podwyższenia alimentów. Oczywiście w chwili, gdy sprawa jest na omawianym etapie, brak jest możliwości dokonania dokładnych wyliczeń. Należałoby więc chyba przestać na hipotetycznych założeniach. W razie gdyby w przyszłości alimenty zostały podwyższone, przedstawiciel ustawowy dziecka będzie mógł wystąpić o odpowiednią zmianę orzeczenia i o uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego na podejmowanie miesięcznie z książeczki PKO odpowiednio podwyższonej kwoty, odpowiadającej podwyższonym alimentom. Możliwe jest także, że już w pierwszym orzeczeniu sąd upoważni przedstawiciela ustawowego dziecka do podejmowania z książeczki oszczędnościowej PKO wyższych kwot w razie uzyskania orzeczenia o podwyższeniu alimentów. Przedstawiciel ustawowy będzie mógł podejmować te kwoty aż do czasu uzyskania pełnoletności przez dziecko; w późniejszym czasie uprawnienie to będzie przysługiwało wyłącznie wierzycielowi.

Przeciwno powyższym wywodom można by wysunąć zarzut, że dłużnik nawet bez orzeczenia sądu może spowodować otwarcie książeczki oszczędnościowej PKO dla małoletniego i wpłacić odpowiednią sumę. Jest to możliwe, ale wówczas nie byłoby pewności co do tego, kto może podejmować środki pieniężne z tej książeczki oraz czy są jakieś miesięczne ograniczenia dotyczące wysokości podejmowania środków, a przede wszystkim, jaka ogólna suma powinna być wpłacona. Te wątpliwości zaś może rozstrzygnąć orzeczenie sądu opiekuńczego.

W końcu chciałbym jeszcze podnieść kwestię wynikającą z postanowienia SN z dnia 19.V.1971 r.²⁸ Postępowanie w tej sprawie dotyczyło zgody na wyjazd rozwiedzonego rodzica za granicę. Jest poza sporem, że nie ma tu drogi sądowej. Ale Sąd Najwyższy w uzasadnieniu stwierdził też, „że względ na pośredni (podkr. moje — J.C.) interes dziecka nie może uprawniać sądu opiekuńczego do podejmowania decyzji w tej kwestii.” Idąc dalej tym tokiem rozumowania, można by twier-

²⁸ Postanowienie SN w sprawie II CZ 105/72, OSNCP 1972, poz. 222.

dzić, iż w sprawach, o których mowa, brak jest podstaw do ingerencji sądu opiekuńczego na podstawie art. 97 § 2 k.r.o., gdyż sprawa zabezpieczenia alimentów dla dziecka jest tylko pośrednio sprawą dziecka, a bezpośrednio dotyczy jedynie rodzica, który wyjeżdża za granicę. Osobiście nie podzielałbym takiej argumentacji. Praktyka zaś sądowa w zakresie dopuszczalności rozpoznawania tego rodzaju wniosków jest zróżnicowana.²⁹

Powstaje w końcu sprawa skuteczności takiego orzeczenia dla organów paszportowych. Otóż formalnie rzecz biorąc, z mocy art. 4 ustawy o paszportach ocena, czy zachodzi przeszkoda do wydania paszportu, należy do organów paszportowych. Niewątpliwie jest jednak, że odpowiednie orzeczenie sądowe i jego wykonanie przez dłużnika ma — a na pewno powinno mieć — znaczenie dla oceny dokonywanej przez organ paszportowy.

III

11. Kończąc niniejsze rozważania podnieść wypada, że zarówno umowa poręczenia jak i rozstrzygnięcie sądu w trybie art. 97 § 2 k.r.o. mają pewne ujemne strony w zakresie pewności zabezpieczenia płatności świadczeń alimentacyjnych. Przy poręczeniach taką ujemną stroną będzie odpowiedzialność poręczyciela jedynie w granicach ustalonych już alimentów bez możliwości ustalenia jego odpowiedzialności za podwyższone alimenty, natomiast przy zobowiązaniu dłużnika przez sąd do wpłacenia określonej sumy zachodzi obawa, że suma ta może się okazać niewystarczająca, gdyż w toku postępowania można jedynie w przybliżeniu określić wysokość należnych w przyszłości świadczeń alimentacyjnych.

²⁹ W okręgu katowickim, skąd pewna grupa osób emigrowała do RFN, wytworzyła się praktyka dopuszczająca tego rodzaju postępowanie. Sąd Wojewódzki w Warszawie w wyroku z dnia 21.XI.1980 r. III CR 1045/80 dopuścił stosowanie art. 97 § 2 k.r.o. w tego rodzaju sprawach. Również Z. Mańk (Życie po międzynarodowym rozwodzie, „Gazeta Prawnicza” z 1.IX.1980 r.) opisuje znany mu wypadek uwzględnienia wniosku.

ANDRZEJ BULSIEWICZ i PIOTR HOFMAŃSKI

Materialnoprawne warunki odpowiedzialności Skarbu Państwa ze szkodą spowodowaną oczywiście niesłusznym tymczasowym aresztowaniem

Artykuł zawiera rozważania na temat materialnoprawnych warunków odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody spowodowane pozbawieniem wolności w wyniku oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania. Warunki te omówione zostały przy uwzględnieniu poglądów nauki oraz kierunków orzecznictwa. W opracowaniu wskazano na konieczność odpowiednich zmian w k.p.k. zmierzających do tego, aby niesłuszność tymczasowego aresztowania podlegała ocenie sądu w chwili orzekania o odszkodowaniu.

I. Błędne zastosowanie przez organ procesowy tymczasowego aresztowania, rodzaje określone szkody majątkowe lub niemajątkowe dla oskarżonego (a w razie jego śmierci — dla osób określonych w art. 490 § 1 i 2 k.p.k.), może uzasadniać